

{youtube} [Wy7IkexneS4](#) {/youtube}

XXI NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK C

Czytania mszalne, komentarz, homilia, video

PIERWSZE CZYTANIE

Powszechność zbawienia

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan: „Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarszisz, Put, Lud, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały mojej sławy ani nie widziały mojej chwały. Oni ogłoszą chwałę moją wśród narodów.

Z wszelkich narodów przyprowadzą w ofierze dla Pana wszystkich waszych braci, na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach, na moją świętą górę w Jerozolimie – mówi Pan – podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę z pokarmów w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów” – mówi Pan.

Iz 66,18–21

Cudzoziemcy przybywający do domu Bożego (66,17-24).

Część ta niejako obramowuje Trito-Izajasza i tworzy inkluzję z podłożnymi ideami zawartymi w Iz 56,1-6 (bałwochwalcze obrzędy i fałszywi przywódcy w świątyni).

18a. BT: „A ja znam ich czyny i zamysły”: Tekst masorecki jest niezrozumiały; por. różne przekłady.

18b. **„chwałę”**: Widzianą przez pogan; fraza ta stanowi reminiscencję Iz 40,5; jako cel pielgrzymki do świątyni - obraz typowy dla Trito-Izajasza.

19. **„znak”**: Łącznik z ostatnim werselem rozdziałów 40-55 oraz z Iz 7,10; 8,18. „Znak” dotyczy przetrwania Jerozolimy, która stanie się celem nowego wyjścia dla Żydów mieszkających w diasporze, a nawet dla pogan. Widzimy triumfalną procesję zbliżającą się do Jerozolimy ze wszystkich stron: „Tarszisz” w południowej Hiszpanii (Iz 60,9); „Put i Lud” w Afryce (Ez 27,10; 30,5; Rdz 10,6.13); „Meszek i Rosz” (tekst niepewny; por. Ez 38,2; 39,1); „Tubal” w pobliżu Morza Czarnego; i Jawan” - greccy osadnicy mieszkający w Jonii (Ez 27,13.19).

21. **„niektórych”**: Nie jest jasne, czy Trito-Izajasz rozumie przez to Żydów mieszkających w diasporze, czy też pogan, bowiem obydwie grupy zostały wymienione w poprzednich wersetach. Po nieważ fragment ten tworzy inkluzję z Iz 56,1-8, najbardziej prawdopodobną interpretacją są „poganie”. Księga kończy się radykalnym stwierdzeniem. Poganie zostają dopuszczeni do sprawowania kapłaństwa. Dokładnie w czasie gdy Ezechiel, Aggeusz i Zachariasz ograniczali kapłaństwo do potomków Sadoka i pozbawiali innych lewitów możliwości sprawowania ważnych funkcji kultowych (Ez 40,46; 44,10-16), Trito-Izajasz poszerza jego granice.

[Katolicki Komentarz Biblijny](#)
[prac. zbiorowa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2001](#) ∴

66,19. **∴ Tarszisz**. Tarszisz oznacza najdalej położone ziemie po drugiej stronie morza, na zachodzie. Zob. komentarz do Iz 23,1.

66,19. **∴ Libijczycy [BT: "Put"]**. Mianem Libii określa się czasami hebrajskie "Put", lecz w Na 3,9 są to wyraźnie dwa różne miejsca. Starożytna Libia rozciągała się na wybrzeżu, na zachód od Aleksandrii, obejmowała też jednak długi pas pustyni na zachód od doliny Nilu. Trudniej ustalić, co oznacza Put. Najprawdopodobniej Put to inna nazwa Libii. Obydwie nazwy mogą łącznie oznaczać obszar leżący na zachód od starożytnego Egiptu, odpowiadający terytorium współczesnego państwa o tej samej nazwie. Byłby to więc najodleglejszy obszar na południowym zachodzie, do którego można dotrzeć drogą lądową.

66,19. Lidyjczycy [BT: "Meszek i Rosz"]. Lud ten zamieszkiwał przypuszczalnie obszar Lidii położony w zachodniej części centralnej Turcji. Lidyjczycy posługiwali się językiem anatolijskim podobnym do języka chetyckiego. W VI w. przed Chr. stworzyli oni duże imperium na obszarze Turcji, zostali jednak pokonani przez króla Persji, Cyrusa. Był to więc najodleglejszy obszar na północnym zachodzie, do którego można dotrzeć drogą lądową.

66,19. Tubal. Tubal oznacza prawdopodobnie obszar rozciągający się na południe od Morza Czarnego. W rocznikach asyryjskich występuje on pod nazwą Tabal, zaś w *Dziejach* Herodota jako Tiberanoi. Był to najodleglejszy obszar na północnym wschodzie.

66,19. Grecja. Jawan oznacza przypuszczalnie obszar po grecku nazywany Jonią - grecką część zachodniego wybrzeża Turcji oraz Wyspy Egejskie. Jońscy Grecy osiedlili się w tym rejonie pod koniec II tysiąclecia przed Chr. Istnieją dowody potwierdzające ich kontakty z Asyryjczykami w VIII w. przed Chr. Wydaje się, że klasyczna literatura grecka (Homer) i filozofia miały swoje korzenie właśnie w Jonii.

[*Komentarz Historyczno-Kulturowy do Biblii Hebrajskiej, John H. Walton, Victor H. Matthews, Mark W. Chavalas, Oficyna Wydawnicza "Vocatio", Warszawa 2005* ::](#)

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: *Całemu światu głosicie Ewangelię.*

Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go wszystkie ludy,
bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki.

Refren.

Ps 117,1–2

Podręcznikowy przykład hymnu i najkrótszy psalm w Psalterzu. Myśl utworu jest zbieżna z klasycznym podejściem ST do „zbawienia” pogan. Narody zostają wezwane do wielbienia Jahwe (w. 1) - tzn. uznania go za Boga - gdy zobaczą wielkie dzieła, których dokonał dla swego ludu (w. 2), a zwłaszcza jego łaskawość i wierność trwające na wieki.

[Katolicki Komentarz Biblijny](#)
[prac. zbiorowa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2001](#) .:

DRUGIE CZYTANIE

Tego Pan miłuje, kogo karze

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia:

Zapomnieliście o upomnieniu, które się zwraca do was, jako do synów: „Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo tego Pan miłuje, kogo karze, chłoscze każdego, którego za syna przyjmuje”.

Trwajcież w karności. Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karmił?

Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana. Czyńcie proste ślady nogami waszymi, aby kto chromy nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony.

Hbr 12,5–7.11–13

5-7. Cytat ten został zaczerpnięty z Prz 3,11-12, ma on jednak wiele biblijnych (np. Pwt 8,5; Ps 94, 12) i pozabiblijnych (np. Psalm Salomona 3,4; 7,3; 8,26; 10,1-3; 13,9-10; 14,1-2; 18,4) żydowskich paraleli. Filon i niektórzy rabini w podobny sposób posługiwali się Prz 3. W kontekście żydowskiej literatury mądrościowej karcenie było oznaką ojcowskiej miłości w stosunku do dzieci i jego troski, by postępowały właściwie. Żydowscy nauczyciele uważali, że Bóg oczyszcza swoje dzieci z grzechu przez cierpienie, które miało być prześladowaniem i doprowadzić do nawrócenia. Chociaż autor zaprzeczyłby, jakoby wszystkie cierpienia człowieka miały wartość prześladowalną, z

wyjątkiem cierpień Boga w ciele (Hbr 7,25-28; por. Ps 49,7-9), zgodziłby się niewątpliwie, że mogą one skłonić do nawrócenia lub do pogłębienia związku z Bogiem (Ps 119,67.71.75). W świecie greckim słowo przetłumaczone jako "karanie" było najbardziej podstawowym określeniem na "kształcenie" (choć zwykle obejmowało to karę cielesną), termin ten w naturalny sposób zawierał więc koncepcję moralnego pouczenia. Niektórzy starożytni filozofowie, np. Seneka, także posługiwali się obrazem Boga, który karze swoje dzieci dla ich dobra, podobnie jak to czynili pisarze żydowscy.

10-11. Nauczyciele żydowscy zdawali sobie sprawę, że Boże karcenie, nawet cierpienie doświadczane podczas męczeństwa, było tymczasowe, i że Bóg hojnie wynagrodzi sprawiedliwego (np. w Mdr 3,5; por. 2 Mch 6,13-17; 7,18.32-33). Wierzyli też, że tak jak karmił On swój lud, znacznie surowiej karał grzeszników (Mdr 12,22) lub ukarze ich w przyszłości (większość rabinów, apokaliptycznych pisarzy i wizjonerów itd.).

12. Słowa "opadłe ręce i osłabłe kolana" były częstym wyrażeniem oznaczającym słabnięcie i wycieńczenie (por. Iz 13,7; 35,3; Jr 47,3; 50,43; Ez 7,17; 21,7; Za 3,16), które odnoszono do spraw moralnych lub religijnych w Zwojach znad Morza Martwego, w Syr 25,23 i innych tekstach. Mogą one nawiązywać do obrazu wyścigu z Hbr 12,1-3.

13. Słowa "proste czyńcie ślady nogami" sugerują najkrótszą drogę do mety; zostały one zaczerpnięte z niewielkimi zmianami z Prz 4,26 w przekładzie Septuaginty.

[Katolicki Komentarz Biblijny](#)

[prac. zbiorowa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2001](#) ∴

[Historyczno Kulturowy Komentarz do Nowego Testamentu](#)

[Craig S. Keener, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2000](#) ∴

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ja jestem drogą, prawdą i życiem,

nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

J 14,6

EWANGELIA

Królestwo Boże dostępne dla wszystkich narodów

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus nauczając, szedł przez miasta i wsie, i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: „Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?”.

On rzekł do nich: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: »Panie, otwórz nam«; lecz On wam odpowie: »Nie wiem, skąd jesteście«. Wtedy zaczniecie mówić: »Przecież jadalśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś«.

Lecz On rzecze: »Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości«. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym.

Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.

Łk 13,22–30

Ponowne podkreślenie potrzeby pokuty (13,22-13,30).

Być może wykorzystując materiał z Q (w ww. 24-29), Łukasz nawiązuje do wezwania do nawrócenia w 13,3-5 i podkreśla, że chrześcijańska droga wymaga niepodzielnego oddania się Jezusowi i że w każdym miejscu na ziemi można znaleźć towarzyszy podróży i miejsce do eschatologicznej uczyty.

22-24. Obraz "dwóch dróg" był rozpowszechniony w literaturze żydowskiej (i innych literaturach starożytnych). W niektórych tekstach podkreślano, że więcej ludzi podąża drogą prowadzącą na zatracenie. Inne grupy żydowskie (oprócz chrześcijan), takie jak eseneicy, także wierzyły, że tylko jej członkowie zostaną zbawieni. Jednak u Żydów dominował pogląd, że w przyszłości prawie cały Izrael zostanie zbawiony (por. Miszna *Sanhedryn*

10,1).

24. **“ciasne drzwi”**: Tło wersetu stanowi kontrast między szerokimi bramami miejskimi, przez które mogły wchodzić tłumy, a wąskim pojedynczym wejściem.

25. Ważną zasadą życia społecznego było pozdrawianie znajomych po imieniu (lub za pomocą tytułu). Mówiąc, że nie wie skąd są, Jezus stwierdza, że ich nie zna.

25-27. **“drzwi załamknie”**: Łukasz maluje kolejny obraz - drzwi, które Jezus zamyka przed ludźmi chlubiącymi się, że znają go i jego przesłanie. Przypadkowy posiłek z Jezusem nie wystarczy. Trzeba mieć udział w jego życiu symbolicznie ukazanym w jego wspólnocie stołu z prostymi ludźmi.

26-27. Wspólnota stołu stwarzała szczególną więź społeczną. Udzielenie gościny zobowiązywało przybysza do przyjaźni z gospodarzem (por. komentarz do Łk 14,1). W tej przypowieści ludzie, którym udało się ocaleć, starają się przypomnieć Panu domu, kim są, ten jednak powtarza, że ich nie zna, dlatego nie wpuści ich do swego domu. Ostatni fragment tego wersetu został zaczerpnięty z Ps 6,8 (por. Ps 119,115; 139,19), gdzie ludzie nieprawi zostali przedstawieni jako prześladowcy psalmisty; Pan wyrzeze na nich pomstę i uniewinni psalmistę.

28. Żydzi wierzyli, że Bóg przygotował królestwo dla Izraela, oczekiwali też, że będą mieli w nim udział razem z praojcami (Abrahamem, Izaakiem i Jakubem) i prorokami.

28-29. **“Abraham, Izaak i Jakub”**: Łukasz przedstawia królestwo Boże (zob. 13,18-21) jako eschatologiczną ucztę (zob. Iz 25,6-8). Ludzie, którzy nie chcą poświecić się jego drodze, znajdują się na zewnątrz. W swojej łaskawości Bóg zaprosił na ucztę ludzi ze wszystkich narodów. Teraz to oni tworzą odnowione Izraela. 30. Łukasz porusza temat zamiany ról.

29-30. Jezus może tutaj nawiązywać do zgromadzenia Żydów rozproszonych poza granicami Palestyny, jednak w szerszym kontekście Ewangelii Łukasza i Dziejów

Apostolskich (oraz fragmentu paralelnego Mt 8,11-12), Jego myśl jest jeszcze bardziej uderzająca: poganie będą uczestniczyli w królestwie, spoczywając (w takiej pozycji zwykle ucztowano) na uczcie mesjańskiej (wielu Żydów sądziło, że poganie zostaną z niej wykluczeni). Podanie wszystkich czterech kierunków oznacza "wszędzie".

[*Katolicki Komentarz Biblijny*](#)

[*prac. zbiorowa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2001*](#) ∴

[*Historyczno Kulturowy Komentarz do Nowego Testamentu*](#)

[*Craig S. Keener, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2000*](#)

HOMILIA

Czy zależy nam na zbawieniu?, ks. Janusz Mastalski

Kilka lat temu opublikowano w prasie wyniki ankiety dotyczącej sensu życia, którą przeprowadzono wśród Polaków. Chodziło o ustalenie hierarchii wartości, które stanowią o sensie ich życia. Cóż się okazało? Pierwsze miejsce zajęło udane życie rodzinne. 70% respondentów, których CBOS poprosił o wskazanie pięciu kluczowych dla nich wartości, wybrało małżeństwo, dzieci. Twierdzą oni, że życie rodzinne stanowi o jakości życia. Drugie miejsce zajęło zdrowie własne i rodziny. Ten wybór potwierdziło 67% ankietowanych, w tym wielu ludzi starszych.

Okazuje się, że dla 54% Polaków najważniejsza jest miłość i przyjaźń. Tak odpowiadali respondenci do czterdziestego roku życia. Kolejne miejsce zajęła praca. Posiadanie stałego zatrudnienia ważne jest dla 43% naszych rodaków. Wiara w Boga i życie zgodne z wiarą najważniejsze jest tylko dla 40% Polaków. Można więc w kontekście tych badań zapytać: Czy wiara i religijność są jeszcze wartościami uniwersalnymi? Czy zbawienie i życie wieczne są jeszcze dla nas ważne? Czy ktoś przejmuje się tym, co będzie po śmierci? Czy ktoś przejmuje się sądem ostatecznym, na którym Bóg zapyta o naszą hierarchię wartości?

Dzisiejszy fragment Ewangelii podpowiada nam ważne wskazanie Chrystusa: zadbaj o swoje zbawienie! Przecież nie możesz poprzestać na minimalizmie! Współczesny świat nie sprzyja

wybieraniu trudnych rozwiązań. Jakże wiele osób mówi: „Ja nic złego nie robię: nikogo nie zabiłem, nic nie ukradłem. Nie mam wielkich grzechów! Cóż mogę jeszcze uczynić?”.

Dziś Chrystus poucza nas wszystkich, jak zadbać o swoje zbawienie. Z naciskiem mówi: „Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości”. Niesprawiedliwość oznacza niewierność. Nie chodzi tylko o niewierność zewnętrzną. Można to zilustrować stwierdzeniem: „Prowadzę się dobrze, przez sąsiadów czy znajomych jestem odbierany jako dobry człowiek”. Chrystus mówi także o niewierności wewnętrznej. W dzisiejszej przypowieści uczniowie mówili: „przecież jadaliliśmy”. Uczniowie bronili się, mówiąc o swojej aktywności, gorliwości, o zaangażowaniu. A wydźwięk nauki Chrystusa jest zupełnie inny – nie chodzi o to, aby czynić coś na pokaz. Nie chodzi o to, aby sąsiad czy znajomy widział szlachetne postępowanie. Są takie małżeństwa, które na zewnątrz sprawiają wrażenie poprawnych, a nawet idealnych, ale gdy bliżej przyjrzymy się ich życiu, to zauważymy wiele skrywanych łez i cichych dramatów.

Jeśli więc mamy zadbać o swoje zbawienie, trzeba popatrzeć na swoją niewierność. Chrystus jednak mówi także dziwne, a może nawet kontrowersyjne słowa: „Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”. W tym zdaniu zawarte jest istotne przesłanie Mistrza z Nazaretu: jeśli chcesz zadbać o swoje zbawienie, zweryfikuj własną hierarchię wartości. Ernest Hemingway pisał przed laty: „Teraz nie pora myśleć o tym, czego ci brak. Lepiej pomyśl, co możesz zrobić z tym, co masz”. Może lepiej nie narzekać, że inni mają lepiej, są zdrowsi, mają więcej pieniędzy. Trzeba na nowo ustawić własną hierarchię wartości, odpowiedzieć na pytanie: „Co mogę zrobić ze swoim życiem, z tym, co posiadam?”. Chodzi więc o to, aby nauczyć się dzielić tym, co się ma; cieszyć się tymi, z którymi się mieszka pod jednym dachem.

Kiedy dziś Chrystus mówi: „Zadbaj o swoje zbawienie”, brzmi to szczególnie dramatycznie, bowiem w czasach terroryzmu, wojen i epidemii życie ludzkie staje się jeszcze bardziej kruche. Trzeba więc przejąć się tym apelem. Kardynał Stefan Wyszyński mówił do Polaków: „Z drobiazgów życiowych wykonywanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka”. Może więc wystarczy uśmiech, przyjazny gest, dobre słowo. Oby także w naszym życiu nie zabrakło ludzi, którzy nas dostrzegą.

Módlmy się więc razem ze św. Teresą z Kalkuty, abyśmy znaleźli ludzi, którzy pomogą nam zadbać o nasze zbawienie:

Panie, kiedy jestem głodny, poślij mi kogoś, kogo mógłbym nakarmić!
Kiedy jestem spragniony, poślij mi kogoś, kogo mógłbym napoić!
Kiedy jest mi zimno, poślij mi kogoś, kogo mógłbym ogrzać!
Kiedy jestem smutny, poślij mi kogoś, kogo mógłbym pocieszyć!
Kiedy jestem biedny, poślij mi kogoś jeszcze bardziej ubogiego ode mnie!
Kiedy nie mam czasu, poślij mi kogoś, kogo powinienem wysłuchać!
Kiedy jestem upokarzany, poślij mi kogoś, kogo mógłbym pochwalić!
Kiedy jestem zniechęcony, poślij mi kogoś, komu mógłbym dodać odwagi!
Kiedy czuję się niezrozumiany, poślij mi kogoś, kogo mógłbym do siebie przytulić!
Kiedy nie czuję się kochany, poślij mi kogoś, kogo powinienem pokochać!

{youtube} [UCfYzCUg0-E](#) {/youtube}

{youtube} [TpX22p4FPH8](#) {/youtube}

{youtube} [8I15WF-1cPM](#) {/youtube}

{youtube} [T4IMjMoltiQ](#) {/youtube}

{youtube} [gLq4Rf7cQMA](#) {/youtube}

{youtube} [Plqp3iy6Mzg](#) {/youtube}

{youtube} [cLlzkxWEjbQ](#) {/youtube}